

Magdalena Osowicka-Kondratowicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0447-4954>
e-mail: magdalena.osowicka@uwm.edu.pl

Wariantywność akcentowa w języku polskim. Proparoksytoneza

The variability of the Polish word stress. Antepenultimate stress

Abstrakt

W pracy przedstawiono wyniki badań nad świadomością fonetyczną młodych Polaków w zakresie ewaluacji wariantów brzmieniowych wybranych dubletów akcentowych (np. *mogliśmy/mogliśmy*, *logika/logika*, *bijatyka/bijatyka*, *prezydent/prezydent* itp.). We wnioskach wskazano na stosunkowo dobrą dyskryminację słuchową wariantów fonetycznych omawianych wyrazów, a także na odmienność niektórych rozstrzygnięć respondentów w stosunku do zaleceń poprawnościowych.

Słowa kluczowe: świadomość językowa, świadomość fonetyczna, wariantywność fonetyczna, akcent

Abstract

The article presents the results of research on the phonetic awareness of young Poles regarding the evaluation of sound variants of selected accent doublets such as *mogliśmy/mogliśmy*, *logika/logika*, *bijatyka/bijatyka*, *prezydent/prezydent* etc. The proposed conclusions point to a relatively good auditory discrimination of the phonetic variants of the words in question as well as differences between some of the respondents' decisions and correctness recommendations formulated in dictionaries.

Key words: linguistic awareness, phonetic awareness, phonetic variability, word stress

1. Polszczyznę traktuje się jako język z ustabilizowanym akcentem paroksytonicznym, choć stosunki akcentowe w wyrazach mogą być dość skomplikowane i nie poddają się łatwym generalizacjom. Sama natura polskiego akcentu nie jest jednoznaczna. Trudno ustalić konkretne wartości fizyczne kształtujące polski przycisk wyrazowy. Jako najistotniejszy czynnik akcentotwórczy wymieniane są różne parametry (por. Crosswhite 2003; Dogil 1999; Jassem 1962; Łukaszewicz i Rozborski 2008; Malisz i Wagner 2012;

Newlin-Łukowicz 2012). Z niektórych badań wynika, że polski akcent wyrazowy akustycznie manifestuje się słabo, uzależniony jest m.in. od kontekstu, długości wyrazu, wchodzi w silne interakcje z intonacyjną strukturą zdania i trudno jest wyodrębnić jednoznaczny, niewykłany z innymi jego fizyczny korelat (zob. Dogil 1999; Malisz i Wagner 2012). W świetle innych analiz akcent wyrazowy w polszczyźnie, mimo skomplikowanego układu parametrów odpowiedzialnych za jego akustyczny kształt, jawi się jako kategoria wyraźnie zarysowana akustycznie i względnie niezależna od pozycji słowa w zdaniu, z natężeniem jako relewantnym jej korelatem (Łukaszewicz i Rozborski 2008). Miejsce akcentu jest ustalone jedynie w wyrazach ortotonicznych, ale i tu są liczne wyjątki, które dotyczą zarówno słownictwa obcego, jak i rodzimego. Poza tym istnieje całkiem spora grupa wyrazów, których akcent jest cechą indywidualną. W zestrojach złożonych z wyrazu ortotonicznego i klityki miejsce akcentu jest nieokreślone. Może on padać na dowolną sylabę – jedyny wyjątek to zakaz akcentowania enklityk. W polszczyźnie obecność klityk nie wpływa bowiem na zmianę miejsca akcentu poprzez wyrównanie do rodzimego wzorca i akcent pozostaje taki, jakby klityki nie było, tj. nie przenosi się na drugą sylabę od końca zgodnie z regułą paroksytonezy. Dlatego w wyniku istnienia klityk powstają wyrazy akcentowane na 3 i 4 sylabę od końca, tzw. wyjątki (por. *poszli* i *poszliby*). W potoku żywej mowy liczba i lokalizacja akcentów zmienia się w zależności od tempa wypowiedzi. W mowie szybkiej powstaje mniej zestrojów akcentowych, a formy krótkie się atonizują, zwiększa się też prawdopodobieństwo akcentu inicjalnego. W wolnym tempie zestrojów jest więcej, powstają akcenty poboczne, ortotonizują niektóre klityki, np. jednosylabowe spójniki (Steffen-Batogowa 2000; Sawicka 1995). Spośród procesów związanych z miejscem akcentu, które obserwujemy współcześnie wymienia się z jednej strony stabilizację paroksytonezy, związaną z petryfikacją enklityk czasownikowych oraz kolokwialnymi realizacjami łacińskich wyrazów zakończonych na *-yka/-ika*, z drugiej strony zaś wskazuje się na zjawisko przeciwne, polegające na tendencji do zamiany paroksytonezy na proparoksytonezę w odniesieniu do niektórych wyrazów rodzimych lub obcych, które nie są wyjątkami. Tym samym dochodzi do swoistego „pomieszania” kontekstów, tj. w słowach obcych lub odczuwanych jako obce zauważalne jest pewne rozchwianie w postaci występowania proparoksytonezy w miejscu spodziewanej paroksytonezy (np. w *biblioteka*, *nauka*) i paroksytonezy w miejscu spodziewanej proparoksytonezy (np. w *muzyka*, *logika*). Poza tym w wyrazach wielosylabowych, zwłaszcza w formach imiennych (szczególnie w przymiotnikach), utrwała się maniera inicjalizacji akcentu logicznego i emocjonalnego (Sawicka 1995; Osowicka-Kondratowicz 2016).

2. W niniejszej pracy prezentowane są wyniki badań nad świadomością fonetyczną młodych Polaków w zakresie ewaluacji poprawności brzmieniowej wariantów akcentowych wyrazów typu *logika*, *chcielibyście*, *osiemset*, *festiwal*, *nauka*, a więc takich przykładów, które stanowią normatywne wyjątki od paroksytonezy oraz takich, które do wyjątków nie należą, ale ich akcent w praktyce wymawianiowej bywa rozchwiany. Ograniczono się tutaj wyłącznie do przykładów z proparoksytonezą. Oksytoneza jest przedmiotem odrębnego opracowania. Ocenę poczyniono z punktu widzenia świadomości fonetycznej grupy respondentów w oparciu o skonstruowaną i przeprowadzoną na użytek niniejszej pracy ankietę dotyczącą preferencji co do postaci brzmieniowej przedstawionych wariantów realizacyjnych (akcentowych) danego przykładu¹. Podstawę oceny stanowiła więc zaprezentowana forma brzmieniowa danego przykładu². Informator, po usłyszeniu dwóch sygnałów trzykrotnie powielonych (replikacja tego samego wyrazu w dwóch wariantach akcentowych, np. *fonetyka* vs. *fonetyka* – nagrany głos kobiecy, osoby zawodowo posługującej się żywym słowem; łącznie ocenie poddano 67 dubletów akcentowych), musiał w odpowiedniej kolumnie tabeli podać swoje preferencje co do brzmienia odtwarzanych mu form poprzez wskazanie takiej, którą uważa za bardziej poprawną albo wskazanie obu wariantów, przy uznaniu ich za równoprawnione lub stwierdzenie, że żadna z podanych form akcentowych nie jest poprawna, albo też oznaczenie braku różnicy brzmieniowej pomiędzy prezentowanymi realizacjami. Zadanie polegało więc na dokonaniu interpretacji słuchowej podanych wariantów (dyskryminacji: dwa wymówienia różne vs. takie same) oraz, w wypadku stwierdzenia różnicy między nimi, ewaluacji poprawnościowej (dokonanie oceny: oba warianty tak samo poprawne vs. jeden z nich bardziej poprawny lub oba niepoprawne). Było to zatem badanie subiektywnych odczuć respondentów co do poprawności brzmieniowej prezentowanych im przykładów. Przyjęto, że suma takich subiektywnych wyborów

¹ Świadomość fonetyczną odnoszę do zjawisk allofonicznych w kontekście ich dyskryminacji, identyfikacji oraz ewaluacji w zakresie cech segmentalnych i suprasegmentalnych.

² Dotychczasowe badania poczucia językowego Polaków w zakresie dubletów akcentowych ograniczały się do ankiet pisemnych, gdzie różne rodzaje akcentu do wyboru oznaczono graficznie, a zadaniem respondenta było wskazanie wzorcowej formy na podstawie form zapisanych (por. np. Wojtczuk 1994, częściowo kwestiom akcentowym poświęcone są badania Iwony Perużyńskiej (2005) oraz Krzysztofa Hryckowiana (2016)). Nie były to więc badania na podstawie żywego słowa, z którym przecież prozodia jest nieodłącznie związana. Można zatem przyjąć, że powołane eksperymenty bardziej sprawdzały wiedzę użytkowników na temat akcentu (znajomość reguł akcentowania) niż ich realne preferencje brzmieniowe. Tego typu pisemne ankiety są oczywiście uznaną w metodologii formą pozyskiwania materiału badawczego. W prezentowanej pracy przyjęto jednak, że porównanie brzmienia dubletów akcentowych lepiej sprawdzi rzeczywistą recepcję polskiej normy akcentowej niż wybór dokonywany na podstawie form jedynie zapisanych.

składa się na świadomość fonetyczną badanej grupy w omawianym zakresie. Założono, że dokonywane przez respondentów określone wartościowanie słyszanych form jest wypadkową ich własnych przyzwyczajzeń wymawianowych oraz tego, co słyszą wokół siebie z ust innych użytkowników języka. Określone wartościowanie może również wpływać z nabytej wiedzy, która także jest jedną z części składowych świadomości językowej. W niniejszym teście chodziło jednak o ustalenie stanu świadomości fonetycznej wynikającej z praktyki językowej, z używania języka, a nie z informacji poprawnościowych wyniesionych ze studiów. Dlatego zdecydowano się na ograniczenie grupy badawczej wyłącznie do osób znajdujących się na początku edukacji akademickiej. W badaniu wzięło udział 232 studentów pierwszego semestru studiów I^o, głównie logopedii, niewielką grupę stanowili też poloniści. Ze względu na specyfikę kierunków, były to przede wszystkim kobiety (średnia wieku 20 lat), pochodzące w większości z miast północno-wschodniej Polski (głównie z województwa warmińsko-mazurskiego, poza tym mazowieckiego i podlaskiego), z rodzin o średnim i wyższym wykształceniu. Badanie przeprowadzono na początku trzech kolejnych lat akademickich bezpośrednio poprzedzających pandemię. Respondenci, w grupach trzydziestoosobowych, byli zapraszani do sali o dobrej akustyce oraz z wysokiej jakości nagłośnieniem, a następnie byli proszeni o wykonanie przygotowanego dla nich zadania, do którego otrzymywali identyczną instrukcję, odczytaną przez prowadzącego badanie, która brzmiała: *Za chwilę usłyszysz wymówiony dwukrotnie wyraz, co zostanie powtórzone trzy razy. Zdecyduj, czy słyszysz różnicę w wymowie pomiędzy usłyszczanymi formami. Jeśli tak, określ, którą z dwóch form akcentowych zaleciłabyś jako bardziej poprawną. Jeśli uważasz, że obie formy są tak samo poprawne, żadna z form nie jest poprawna lub nie słyszysz różnicy pomiędzy podanymi formami, gdyż brzmią one identycznie, zaznacz to w odpowiednim miejscu tabeli.* Dwa pierwsze zadania w ankiecie stanowiły pozycje próbne (treningowe). Respondenci nie mieli trudności ze zrozumieniem procedury przeprowadzania testu stanowiącego przedmiot opracowania, a ich koncentracja była zachowana podczas całego badania. Liczba prezentowanych na jednym spotkaniu form wyrazowych nie była duża, by wyników nie wypaczyło zmęczenie zadaniem. Dlatego ankietę podzielono na trzy części i przeprowadzono na trzech kolejnych spotkaniach. Uzyskane w ten sposób wyniki skonfrontowano z zaleceniami ortofonicznymi formułowanymi w wydawnictwach poprawnościowych oraz z informacjami zawartymi w opracowaniach fonetyki polskiej.

3. Wyniki badania prezentowane są w formie tabel uporządkowanych w ramach serii akcentowych, same pary akcentowe podawane są zaś

w kolejności preferowanego w wydawnictwach poprawnościowych miejsca akcentowania. W przeprowadzonym teście kolejność wyrazów była odmienna niż w tabelach, różnie również rozkładał się porządek dubletów akcentowych prezentowanych słuchaczom. Starano się zróżnicować tę kolejność tak, by różne rozmieszczenie poszczególnych wariantów uniemożliwiało preferowanie któregoś z nich ze względu na samą konstrukcję testu.

3.1. Rodzima seria wyrazowa – formy czasownikowe w czasie przeszłym z końcówkami osobowymi *-śmy*, *-ście* oraz formy trybu przypuszczającego

W omawianej grupie tradycyjny jest akcent proparoksytoniczny – dla form czasownikowych w czasie przeszłym z końcówkami osobowymi *-śmy*, *-ście*, natomiast akcent proparoksytoniczny lub na czwartą sylabę od końca – dla form trybu przypuszczającego. Taki sposób akcentowania długo uważany był za jedynie poprawny, dłużej niż dla wyrazów obcych zakończonych na *-yka/-ika* (por. SWP). Obecnie niektóre wydawnictwa dopuszczają również w wyrazach tej serii wyrównanie do ogólnego wzorca, tj. akcentowania na drugą sylabę od końca. Dotyczy to jednak zazwyczaj wyłącznie poziomu normy użytkowej (Markowski 2005). Uzyskane w badaniu preferencji brzmieniowej wyniki dotyczące tej grupy wyrazów przedstawiają tabele 1 i 2.

Tabela 1. Wyniki dla czasowników czasu przeszłego (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>poszliśmy/poszliśmy</i>	23	41	34	–	1
<i>mogliśmy/mogliśmy</i>	46	27	27	–	–
<i>dementowaliśmy/dementowaliśmy</i>	56	33	11	–	–
<i>ćwiczyliście/ćwiczyliście</i>	66	14	19	1	–

W wypadku form trybu przypuszczającego zdecydowana większość respondentów wzorcowy akcent uznała za bardziej poprawny. Natomiast jeśli chodzi o czasowniki czasu przeszłego zakończone na *-śmy*, *-ście*, częściej – w porównaniu do trybu przypuszczającego – za lepsze uważane są warianty akcentowe charakterystyczne dla normy użytkowej lub oba typy akcentowania traktowane są na równi. I choć szczegółowe wyniki dla poszczególnych

Tabela 2. Wyniki dla czasowników trybu przypuszczającego (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>rozwiązałbym/rozwiązałbym</i>	93	2	3	2	–
<i>pisalibyśmy/pisalibyśmy</i>	88	7	5	–	–
<i>dementowalibyśmy/dementowalibyśmy</i>	88	4	7	1	–
<i>chcielibyście/chcielibyście</i>	46	9	43	–	2
<i>zrobilibyście/zrobilibyście</i>	88	2	10	–	–
<i>pracowalibyście/pracowalibyście</i>	79	8	13	–	–

przykładów w obu podgrupach mogą się różnić, niekiedy dość zasadniczo (por. rezultaty dla *zrobilibyście* vs. *chcielibyście* (tab. 2) oraz *poszliśmy* vs. *ćwiczyliście* (tab.1)), to generalna tendencja wskazuje, że proces związany z wyrównaniem akcentu do rodzimego wzorca jest w wypadku czasowników czasu przeszłego dalej posunięty niż w formach trybu przypuszczającego. Paroksytoneza jest świadectwem zrastania się enklityki z wyrazem akcentogennym i zacierania junktury, a petryfikacja jest bardziej zaawansowana w tym pierwszym wypadku. Uzyskane w referowanym badaniu preferencji brzmieniowej dubletów akcentowych dane korespondują z wynikami badań nad praktyką akcentową młodych Polaków, z których wynika, że respondenci częściej prawidłowo (tj. zgodnie z normą wzorcową) realizują akcent w formach trybu przypuszczającego, natomiast w czasownikach czasu przeszłego zakończonych na *-śmy*, *-ście* dominują realizacje z paroksytonezą (Zajko 2017: 34–36).

3.2. Seria wyrazowa nierodzima – wyrazy o pochodzeniu grecko-rzymskim z morfemem *-yka/-ika*

Seria ta tradycyjnie była wymawiana z proparoksytonezą i do dziś taki akcent uchodzi za wzorcowy, choć w normie użytkowej (potocznej) większość wydawnictw poprawnościowych dopuszcza już także przycisk zgodny z rodzimym wzorcem. Uzyskane w badaniu preferencji brzmieniowej wyniki dotyczące tej grupy wyrazów przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Wyniki dla serii nierodzimiej z morfemem *-yka/-ika* (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>fonetyka/fonetyka</i>	70	16	14	–	–
<i>logika/logika</i>	50	20	30	–	–
<i>republika/republika</i>	48	14	38	–	–
<i>matematyka/matematyka</i>	80	5	15	–	–
<i>charakterystyka/charakterystyka</i>	60	23	17	–	–
<i>kronika/kronika</i>	66	16	18	–	–
<i>papryka/papryka</i>	19	47	34	–	–
<i>alpinistyka/alpinistyka</i>	62	20	17	–	1

Co do zasady preferowane jest brzmienie zgodne z normą wzorcową, pomimo tego, że praktyka wymawianiowa bywa różna, a z niektórych doniesień wynika nawet, iż w mowie dominuje tu akcent zgodny z rodzimym wzorcem (Zajko 2017: 38–39). To, co uważamy za lepsze w brzmieniu, nie zawsze musi więc iść w parze z tym, jak rzeczywiście wymawiamy. Poza tym poczucie poprawnościowe zmienia się w zależności od konkretnego przykładu. Zdecydowanie najwięcej wskazań na trzecią sylabę jako lepszą brzmieniowo od akcentu na sylabę drugą występuje dla wyrazu *matematyka* (wysoki odsetek takich wskazań uzyskano dla tego przykładu również w badaniach świadomości językowej przeprowadzonych inną metodą, por. Perużyńska 2005: 221). Natomiast najmniej wskazań zgodnych z normą wzorcową odnotowano w wypadku wyrazu *papryka*. Wiąże się to zapewne z kategoriami semantycznymi, do jakich należą wskazane przykłady (*matematyka* – nauka vs. *papryka* – warzywo) i co za tym idzie ze zdecydowanie większą „potocznością” ostatniego z nich. Poza tym poczucie obcego pochodzenia danego wyrazu u różnych osób może być różne, a u młodego pokolenia często jest rozmyte, co w połączeniu z mniej lub bardziej „prestżową” kategorią semantyczną, do jakiej dany przykład przynależy, może spowodować, że samo podobieństwo formalne (zakończenie na *-yka/-ika*) nie będzie wystarczające, by dwa różne przykłady z tej samej serii były podobnie potraktowane. Poza tym paradoksem jest, że tylko 48% badanych wskazało na proparoksytonezę jako lepszy niż paroksytoneza wariant akcentowy wyrazu *republika*, podczas gdy w przypadku przykładu *Rzeczpospolita*

było to aż 73% respondentów (na ten temat por. dalej)³. Na podstawie reguł akcentowania można było spodziewać się dokładnie odwrotnego wyniku.

3.3. Seria wyrazowa rodzima z morfemami *-yka/-ika* w mianowniku lub przypadkach zależnych

Omawiana grupa wyrazów tradycyjnie wymawiana jest z paroksytonezą i nie powinna być akcentowana proparoksytonicznie, choć tak akcentowana bywa. Uzyskane w badaniu preferencji brzmieniowej wyniki dotyczące wybranych przykładów z tej serii przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Wyniki dla serii rodzimej z morfemem *-yka/-ika* (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmiały identycznie
<i>bijatyka/bijatyka</i>	41	36	21	1	1
<i>pijatyka/pijatyka</i>	26	56	17	1	–
<i>prawnika/prawnika</i>	56	20	24	–	–
<i>rolnika/rolnika</i>	59	17	24	–	–

Formalne podobieństwo końca wyrazów omawianej grupy do serii o grecko-łacińskim pochodzeniu z zakończeniem na *-yka/-ika* skutkuje możliwością pojawiania się akcentu proparoksytonicznego zamiast spodziewanej dla wyrazów rodzimych paroksytonezy. Podobieństwo formalne nie jest jednak wystarczające dla osiągnięcia podobnych rezultatów dla obu tych grup w teście preferencji brzmieniowej. W konsekwencji w rodzimej serii zakończonej na *-yka/-ika* nieznacznie przeważają wymówienia zgodne z postulowaną normą (tj. na drugą sylabę od końca), choć i tu rozkład uzyskanych wyników jest w ramach tej samej grupy odmienny w zależności od konkretnego wyrazu. Najwięcej wskazań na trzecią sylabę od końca jako lepszych od paroksytonezy uzyskano dla przykładu *pijatyka*, gdzie ponad 50% respondentów uznało proparoksytonezę za bardziej poprawną od paroksytonezy, przy czym jest to wynik wyższy niż ten uzyskany dla słów *logika*, *republika*, a zwłaszcza *papryka* – tradycyjnych proparoksytonów (por. tab. 4 i 3). Stosunkowo wiele wskazań na proparoksytonezę mamy też w wypadku przykładu *bijatyka*.

³ *Rzeczpospolita* jest polską kalką wyrazu *republika* i przez to dopuszcza akcent na trzecią sylabę, a motywacja dla proparoksytonezy pochodzi właśnie od pierwowzoru przez analogię do łacińskiego *res publica* (Mańczak 2008).

W pozostałych badanych przypadkach (*prawnika, rolnika*) przeważa już, choć nieznacznie, paroksytoneza, przy czym nie odnotowano tu powiązania pomiędzy wyborem akcentu na trzecią sylabę a nazwą zawodu i związanym z tym stopniem prestiżu (podobnie w *prawnicy* i *rolnicy*, por. poniżej). Uzyskane wyniki sugerują natomiast większy wpływ kontekstu na *-yka* niż na *-ika* na badaną serię wyrazową. W formach rodzimych kończących się na *-yka* stwierdzono bowiem wyższy wskaźnik uznawania proparoksytonezy za lepiej brzmiącą formę akcentowania niż w tych zakończonych na *-ika* (por. *bijatyka* i *pijatyka* vs *prawnika* i *rolnika* w tab. 4).

3.4. Nazwy zbiorowe osób/zawodów

Omawiana grupa wyrazów różni się w zależności, który z typów akcentu uważany jest w niej za wzorcowy – proparoksytoniczny (nazwy osób utworzone od dyscyplin zakończonych na *-yka/-ika*) albo paroksytoniczny (w pozostałych przypadkach). Uzyskane w badaniu preferencji brzmieniowej wyniki dotyczące tej serii przedstawiają tabele 5 i 6.

Tabela 5. Wyniki dla nazw zbiorowych osób/zawodów z wzorcowym akcentem proparoksytonicznym (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>krytycy/krytycy</i>	37	33	30	–	–
<i>politycy/politycy</i>	36	40	24	–	–
<i>politycy/politycy</i>	94	2	2	2	–

Tabela 6. Wyniki dla nazw zbiorowych osób/zawodów z wzorcowym akcentem paroksytonicznym (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>prawnicy/prawnicy</i>	58	19	23	–	–
<i>rolnicy/rolnicy</i>	59	16	25	–	–

Wskazania na warianty akcentowe niezgodne z normą wzorcową występują w obu podgrupach, choć liczba ich jest różna dla każdej z nich. Mniej odstępstw stwierdzono w wyrazach rodzimych, w których lekko przeważa

wybór paroksytonezy (tab. 6). W wypadku nazw osób utworzonych od dyscyplin zakończonych na *-yka/-ika*, rozkład wyników dla proparoksytonezy i paroksytonezy jest zbliżony, w związku z czym nie można tu mówić o preferencji któregoś z tych typów akcentu. Wskazania na postulowaną przez normę proparoksytonezę są przy tym w tej grupie rzadsze niż w wyrazach pochodzenia grecko-łacińskiego z sufiksem *-yka/-ika* (por. tab. 5 i tab. 3). Proparoksytoneza trzyma się więc znacznie lepiej w tym ostatnim przypadku. W badaniu wystąpiły dwa dublety akcentowe wyrazu *politycy* – z akcentem na trzecią vs. drugą sylabę oraz z akcentem na drugą vs. pierwszą sylabę licząc od końca wyrazu (tab. 5). W pierwszym nieznacznie przeważa wybór paroksytonezy nad proparoksytoneżą, w drugim paroksytoneza zdecydowanie góruje nad akcentem inicjalnym. Oznacza to, że choć akcentowanie na pierwszą sylabę tego typu wyrazów zdarza się na poziomie zdania w funkcji logiczno-emocjonalnej, to nie jest ono przenoszone na poziom pojedynczego wyrazu.

3.5. Liczebniki

Liczebniki złożone typu *czterysta, osiemset, częstokroć*, czyli co najmniej trzysylabowe, zgodnie z normą wzorcową powinny być akcentowane proparoksytonicznie. Jednak ze względu na stopień rozpowszechniania akcentu paroksytonicznego niektóre wydawnictwa poprawnościowe przestały traktować go jako błąd, dopuszczając taki sposób przycisku wyrazowego w normie użytkowej (Karpowicz 2008). Uzyskane w badaniu preferencji brzmieniowej wyniki dotyczące tej serii przedstawia tabela 7.

Tabela 7. Wyniki dla liczebników złożonych (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>czterysta/czterysta</i>	23	21	55	1	–
<i>kilkaset/kilkaset</i>	51	25	24	–	–
<i>częstokroć/częstokroć</i>	44	42	12	2	–
<i>sześciuset/ sześciuset</i>	85	4	11	–	–
<i>osiemset/osiemset</i>	27	27	45	–	–

Uzyskane wyniki trudno jednoznacznie zinterpretować. Różnią się one, niekiedy dość znacznie, w zależności od konkretnego przykładu. W wyrazach częściej używanych (*czterysta, osiemset*) wiele jest wskazań na oba

warianty akcentowe – proparoksytoniczny i paroksytoniczny – jako równo-uprawnione. Jest to o tyle znamienne, że w innych przykładach w tej serii oraz w pozostałych omawianych tu seriach taki liberalizm poprawnościowy jest jednak stosunkowo rzadki i zazwyczaj nie przekracza 30% wskazań (z reguły mniej). W wyrazach rzadziej używanych (*kilkaset*, *częstokroć*), a zwłaszcza rzadko używanych formach fleksyjnych (*sześciuset*) przeważają wskazania na proparoksytonezę jako formę bardziej poprawną. Poczucie złożoności wyrazów manifestujące się wyborem akcentu na trzecią sylabę jest więc bardziej utrwalone w świadomości użytkowników języka w formach bardziej nietypowych. Natomiast rzadki wybór brzmienia proparoksytonezy jako lepszego wariantu akcentowego w wypadku przykładów typu *czteryista*, *osiemset* i wybieranie paroksytonezy albo uwzględnianie alternatywy może być potraktowane jako dowód na powolne zacieranie się poczucia złożoności częściej używanych liczebników, które przestają być interpretowane jako złożenia.

3.6. Wyrazy pochodzenia obcego zakończone na *-uła* oraz obce i rodzime wyrazy o podobnej strukturze głoskowej

Bogusław Kreja (1981) w osobną grupę wyodrębnia wyrazy pochodzenia obcego zakończone na *-uła*, które zgodnie z normą mogą mieć (*fabuła*, *reguła*) albo niezgodnie z zaleceniami poprawnościowymi miewają (*formuła*) akcent proparoksytoniczny i włącza do tej serii wyrazy o podobnej strukturze głoskowej, obce i rodzime, na które seria z *-uła* może oddziaływać na zasadzie analogii (*w ogóle*, *szczegóły*, *ogółem*, zapożyczenia z francuskiego typu *trotuar*, *repertuar*, nazwy geograficzne takie jak *Genua*, *Nikaragua*). Uzyskane w badaniu preferencji brzmieniowej wyniki dotyczące wybranych przykładów z tej serii przedstawia tabela 8.

Tabela 8. Wyniki dla wyrazów zakończonych na *-uła* i o podobnej strukturze głoskowej (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>reguła/reguła</i>	9	77	14	–	–
<i>formuła/formuła</i>	8	65	26	1	–
<i>w ogóle/ w ogóle</i>	39	23	38	–	–
<i>trotuar/trotuar</i>	38	36	23	3	–
<i>trotuar/trotuar</i>	73	13	12	1	1
<i>Nikaragua/ Nikaragua</i>	49	35	14	2	–

W wyrazach zakończonych na *-uła* respondenci niezmiernie rzadko wybierali proparoksytonezę jako najbardziej poprawny wariant akcentowy. Zdecydowanie przeważał akcent zgodny z rodzimym wzorcem, który w wypadku wyrazu *formuła* jest zresztą uważany za jedynie poprawny przez większość wydawnictw poprawnościowych (por. np. PSPWP 1990: 57). Trudno tu więc mówić o oddziaływaniu tego typu przykładów na wyrazy o podobnej strukturze głoskowej typu *w ogóle*, *trotuar*. W nich również nie przeważa proparoksytoneza, choć tu trafia się ona znacznie częściej. Najwięcej wskazań na trzecią sylabę lub wybór alternatywny odnotowano dla przykładu *w ogóle*, co (w świetle wyników uzyskanych dla *reguła* i *formuła*) można bardziej wiązać z częstą w mowie, nie tylko potocznej, redukcją wysokiej samogłoski ([v ogle]) niż z oddziaływaniem serii zakończonej na *-uła*. I choć w referowanym badaniu ten dublet akcentowy wymówiony był bez elizji [u], to można przypuszczać, że to właśnie akcent na [o] w formie zredukowanej (padający wówczas na drugą sylabę od końca, czyli zgodny z wzorcem rodzimym) utrwała w świadomości użytkowników tę samogłoskę jako możliwy nośnik przycisku wyrazowego, co następnie wspiera wybory wariantu z proparoksytoneżą w formach, w których redukcja nie występuje. W przykładzie *trotuar* rozkład wskazań pomiędzy proparoksytoneżą a paroksytoneżą jest podobny (por. tab. 8). Rozstrzygnięciom na rzecz proparoksytonezy lub wyborom alternatywnym sprzyja zapewne niewielka częstość użycia tego wyrazu i występowanie w nim (przynajmniej na piśmie) sekwencji samogłoskowej, co czyni ten wyraz nietypowym, sprzyjając utrzymywaniu się poczucia jego obcości w systemie. To poczucie nie jest jednak wystarczające, by wariant akcentowy tego słowa z oksytoneżą uznać za lepszy lub możliwy w polszczyźnie, stąd w wypadku dubletu *trotuar/trotuar* wybór jednoznacznie pada już na paroksytonezę (por. tab. 8). Stosunkowo wiele wskazań na trzecią sylabę odnotowano w przykładzie *Nikaragua*. Tu jednak oddziałują nie tylko podobnie brzmiące przykłady z końcówką typu *-uła*, ale również seria nazw miast i krain geograficznych, gdzie proparoksytoneza też stosunkowo często trafia się jako najlepszy wybór (por. 3.7.).

3.7. Nazwy miast, państw i krain geograficznych

W niektórych nierodzimych nazwach miast, państw i krain geograficznych za wzorcowy uchodzi często akcent proparoksytoniczny. Uzyskane w badaniu preferencji brzmieniowej wyniki dotyczące wybranych przykładów z tej serii przedstawia tabela 9.

Tabela 9. Wyniki dla nazw miast, państw i krain geograficznych (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>Jerozolima/Jerozolima</i>	50	24	25	1	-
<i>Waszyngton/Waszyngton</i>	63	14	23	–	-
<i>Manchester/Manchester</i>	30	41	21	7	1
<i>Afryka/Afryka</i>	37	16	47	–	-
<i>Ameryka/Ameryka</i>	70	14	16	–	–
<i>Ameryka/Ameryka</i>	77	3	18	–	–
<i>Ameryka/Ameryka</i>	46	29	15	10	–
<i>Nikaragua/ Nikaragua</i>	49	35	14	2	–

Preferencje brzmieniowe co do miejsca padania akcentu wyrazowego i w tej grupie nie są ustabilizowane, różniąc się w zależności od konkretnego przykładu w ramach tej samej serii. Odmienność wskazań akcentowych trudno w niektórych sytuacjach racjonalnie uzasadnić (por. liczbę wyborów na rzecz proparoksytonezy w przykładach *Afryka* vs. *Ameryka*). Najczęściej akcent proparoksytoniczny wybierano dla przykładów *Ameryka* i *Waszyngton*, w których zdecydowanie przeważa nad paroksytonezą. W pozostałych przykładach nie odnotowano już tak znacznej różnicy na rzecz proparoksytonezy, choć tym, co łączy całą omawianą grupę, jest fakt, że w żadnym z badanych wyrazów paroksytoneza nie bierze góry nad proparoksytoneżą. W wypadku przykładu *Afryka* bardzo wielu respondentów, bo prawie 50%, uznało obie formy akcentowe za równie poprawne. Aż tak duży liberalizm rzadko zdarza się w całym referowanym badaniu. Dla wyrazu *Ameryka* zbadano wpływ różnych sposobów akcentowania na dokonywany przez respondentów wybór – zestawienie proparoksytonezy z akcentem inicjalnym (*Ameryka/Ameryka*) wpływa na wzrost wyborów brzmienia proparoksytonicznego, natomiast wybór pomiędzy paroksytoneżą a akcentem inicjalnym (*Ameryka/Ameryka*) oddziałuje na wzrost wskazań na rzecz akcentu na pierwszą sylabę. Akcent inicjalny nie jest więc automatycznie odrzucany przez respondentów jako niezgodny z pożądanym wzorcem. Tak też dzieje się w wypadku niektórych innych form, zwłaszcza z wzorcową oksytoneżą, o czym będzie mowa w odrębnym artykule.

3.8. Wyrazy stanowiące wyjątki izolowane, w których za wzorcowy uchodzi akcent proparoksytoniczny

Wyrazy zleksykalizowane akcentowo nie stanowią jednorodnej morfologicznie czy semantycznie grupy, ale łączy je (zazwyczaj) obce pochodzenie oraz akcent proparoksytoniczny, który uważany jest dla nich za wzorcowy obok dopuszczanej paroksytonezy. Uzyskane w badaniu preferencji brzmieniowej wyniki dotyczące wybranych przykładów tej serii przedstawia tabela 10.

Tabela 10. Wyniki dla wyrazów, których akcent stanowi indywidualną cechę gramatyczną (%)

Dublety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>festiwal/festiwal</i>	20	45	34	1	–
<i>okolica/okolica</i>	12	75	11	2	–
<i>opera/opera</i>	29	53	18	–	–
<i>prezydent/prezydent</i>	36	34	30	–	–
<i>Rzeczpospolita/Rzeczpospolita</i>	73	16	11	–	–
<i>uniwersytet/uniwersytet</i>	87	6	7	–	–
<i>dżentelmen/dżentelmen</i>	18	47	35	–	–
<i>fajerwerk/fajerwerk</i>	50	35	13	2	–
<i>maksimum/maksimum</i>	50	27	23	–	–
<i>leksykon/leksykon</i>	50	22	28	–	–

Pomimo tego, że norma postuluje tu proparoksytoneżę, omawiane formy traktowane są przez dużą część respondentów jak paroksytony. Zdecydowanie najwięcej wskazań niezgodnych z (zazwyczaj) postulowanym wzorcem akcentowym i jednocześnie najmniej wyborów na rzecz proparoksytonezy odnotowano dla formy *okolica*, gdzie wyraźnie preferowany jest akcent rodzimy jako lepiej brzmiący, co może wynikać z ojczystego pochodzenia tego wyrazu⁴. Niemniej obcy rodowód wyrazów *opera*, *dżentelmen* czy *festiwal* również nie stanowił wystarczającej przesłanki do uznania akcentu proparoksytonicznego jako lepszego od paroksytonezy (por. tab. 10). I tu widoczna jest wyraźna tendencja do wyrównania do rodzimego wzorca akcentowego.

⁴ W niektórych wydawnictwach poprawnościowych formy z akcentem proparoksytonicznym wyrazu *okolica* oznaczane są jako rzadkie, w innych wręcz przeciwnie, stawiane są na pierwszym miejscu jako preferowane (por. np. PSPWP 1990).

W przykładzie *prezydent* wybory rozkładają się prawie równomiernie pomiędzy proparoksytonezą, paroksytoneżą oraz opcją alternatywną i trudno tu mówić o jakiejś preferencji w zakresie akcentu oprócz tego, że bywa ona rozchwiana. Ani więc obce pochodzenie, ani splendor urzędu nie wystarczyły, by proparoksytoneza wzięła górę. Inaczej jest natomiast w wypadku przykładów *Rzeczpospolita* i *uniwersytet*, gdzie zdecydowanie dominuje już przycisk na trzecią sylabę. Spośród wszystkich użytych w ankiecie przykładów są one jednymi z nielicznych z tak wysoką frekwencją jednoznacznych rozstrzygnięć na rzecz tego typu akcentu. Może to być powiązane z wysokim wartościowaniem omawianych przykładów przez respondentów (por. też matematyka tab. 3 oraz nauka tab. 10).

3.9. Wyrazy, w których za wzorcowy uchodzi akcent paroksytoniczny

Kolejną grupę stanowią wyrazy, które przez użytkowników języka bywają akcentowane hiperpoprawnie, tzn. na trzecią sylabę od końca, choć akcent paroksytoniczny jest dla nich uważany za jedynie poprawny (por. np. *nauka*, *oficer*, *manifest*) lub przynajmniej za lepszy (*epoka*, *ekipa*). Uzyskane w badaniu preferencji brzmieniowej wyniki dotyczące wybranych przykładów tej serii przedstawia tabela 11.

Tabela 11. Wyniki dla wyrazów, w których za wzorcowy uchodzi akcent paroksytoniczny (%)

Duplety akcentowe	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Żadna z form nie jest poprawna	Nie słyszę różnicy. Formy brzmią identycznie
<i>nauka/nauka</i>	14	64	22	-	-
<i>piruet/piruet</i>	45	28	24	-	-
<i>liceum/liceum</i>	60	16	24	-	-
<i>muzeum/muzeum</i>	37	32	31	-	-
<i>biblioteka/biblioteka</i>	30	49	21	-	-
<i>epoka/epoka</i>	52	9	39	-	-
<i>ekipa/ekipa</i>	56	24	20	-	-
<i>atmosfera/atmosfera</i>	84	5	10	1	-
<i>oficer/oficer</i>	53	16	29	2	-
<i>manifest/manifest</i>	72	14	14	-	-
<i>kapitan/kapitan</i>	63	14	22	-	1
<i>wizyta/wizyta</i>	54	19	27	-	-

Przesunięcia akcentowe w wyrazach *nauka* oraz *biblioteka* były już niejednokrotnie stwierdzane i taką tendencję potwierdza też niniejsze badanie. Respondenci wyraźnie preferują brzmienie tych wyrazów z proparoksytonezą, zwłaszcza w przypadku wyrazu *nauka* – tylko 14% informatorów uznało normatywną formę z paroksytoneżą za wariant akcentowy najlepszy. Najczęściej tłumaczy się to względami semantycznym (*nauka* jako swoisty hiperonim w stosunku do takich proparoksytonów, jak *matematyka*) i/lub oddziaływaniem serii z hiatusem *-au-* i w związku z tym potraktowaniem [u] jako samogłoski niezgłoskotwórczej (Wojtczuk 1996). W niniejszym badaniu oba wyrazy wpisują się w niedługą listę przykładów o bardzo wysokim odsetku oceny na rzecz proparoksytonezy, tj. *matematyka*, *Rzeczpospolita*, *uniwersytet*, a więc nie bez znaczenia jest tu również określone wartościowanie. Akcent na trzecią sylabę uważany jest przez badanych za bardziej prestiżowy i rezerwowany dla słów o wysoko ocenianym walorze. W pozostałych przykładach również zdarza się niezgodna z normą ocena wariantów brzmieniowych, ale nie osiąga już zazwyczaj tak wysokich wskaźników. Niemniej dla niektórych wyrazów (por. np. *muzeum*), w których za wzorcowy uchodzi akcent paroksytoniczny wybór proparoksytonezy bywa na poziomie przykładów, w których proparoksytoneza jest zalecana (por. tab. 10 i 11). Spośród badanych form z wzorcowym akcentem na drugą sylabę, zdecydowanie najbardziej paroksytoniczne okazały się przykłady *atmosfera* oraz *manifest*. W niektórych przypadkach stosunkowo często dopuszczano wybór alternatywny (*muzeum*, *epoka*, *oficer*, tab. 11), podobnie jak miało to miejsce w niektórych przykładach, w których proparoksytoneza jest zalecana (por. *festiwal*, *prezydent*, *dżentelmen* tab. 10). Może to wynikać nie tyle z liberalizmu poprawnościowego, co z niezdecydowania, która postać brzmieniowa rzeczywiście powinna zostać zaakceptowana jako zgodna z normą, skoro w normie podobne formy niekiedy otrzymują różną normatywną ocenę, (np. w *opera* postulowany jako lepszy akcent proparoksytoniczny, w *epoka* paroksytoniczny), jak też różne wydawnictwa odmiennie oceniają te same formy (por. np. różne zalecenia poprawnościowe dla *biblioteka*, *okolica* itp.).

4. Badanie wykazało, że dyskryminacja dubletów akcentowych jest na wysokim poziomie. Warianty akcentowe tego samego wyrazu są zazwyczaj bardzo dobrze słuchowo odróżniane. Natomiast wskazywanie wzorcowej formy akcentowej spośród dwóch różnych usłyszanych w odniesieniu do dużej części wyrazów nastrocza problemów w tym sensie, że wybory respondentów nie zawsze są zgodne z postulowaną normą. Raz są stosunkowo zbieżne z zaleceniami, innym razem bardzo od nich odległe. W części wyrazów preferowany jest akcent zgodny z rodzimym wzorcem, w innych charakte-

rystyczny dla wyrazów obcych i podział ten niekoniecznie przebiega po linii wyraz obcy vs. rodzimy. Badani często opowiadają się wyłącznie za jedną formą akcentową jako wzorcową, rzadziej zaś dopuszczają opcję. Norma jest więc kojarzona raczej z obligatoryjnością niż wariantywnością wymowy. Często trudno dopatrzeć się konsekwencji w odnotowanych wskazaniach, gdyż w ramach tej samej serii akcentowej rozstrzygnięcia respondentów bywają diametralnie odmienne. Wskazywana bywa proparoksytoneza tam, gdzie za wzorcowy uchodzi akcent paroksytoniczny i paroksytoneza tam, gdzie za lepszy uważany jest akcent proparoksytoniczny. Ocenę poprawności wariantów akcentowych przez respondentów utrudnia fakt, że w niektórych wypadkach sama norma jest trudna do określenia (por. sprzeczności między wydawnictwami skutkujące różną oceną wariantów akcentowych, np. dla *okolica*, *prezydent*, *biblioteka* czy nawet *nauka*, zob. np. SPP; SWP; PSPWP; PSPP; SOP; WSPP; WSJP). Wszystko to skutkuje brakiem ustabilizowania miejsca padania akcentu w całych seriach akcentowych tak na poziomie poczucia językowego, jak i praktyki językowej użytkowników polszczyzny. Analizując wybory akcentowe dokonywane przez respondentów należy stwierdzić, że w świadomości językowej badanych użytkowników języka proparoksytoneza jest najbardziej utrwalona w odniesieniu do form czasownikowych trybu przypuszczającego oraz wyrazów o grecko-łacińskiej proveniencji zakończonych na *-yka/-ika*, choć i tu występują różnice, niekiedy znaczne, pomiędzy różnymi wyrazami tej samej serii. Poza tym niektóre konkretne wyrazy w dużej mierze utrwaliły swe brzmienie w wersji proparoksytonicznej. Spośród czynników wpływających na określony wybór respondentów można wymienić znajomość oraz częstość użycia danego wyrazu, mniejsze lub większe poczucie wywodzenia się przykładu z leksyki obcej, a także określone wartościowanie. Słowa wyżej wartościowane mają częściej akcent proparoksytoniczny (por. *nauka*, *biblioteka*, *matematyka*, *Rzeczpospolita*, *uniwersytet*).

Wykaz skrótów

- PSPP – A. Markowski: *Popularny słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa 2001.
PSPWP – W. Lubaś, S. Urbańczyk: *Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej*. Kraków–Katowice 1994.
SOP – J. Miodek: *Słownik ojczyzny polszczyzny*. Warszawa 2005.
SPP – *Słownik poprawnej polszczyzny*. Red. W. Doroszewski. Warszawa 1973, 1980.
SWP – *Słownik wymowy polskiej*. Red. M. Karaś, M. Madejowa. Warszawa–Kraków 1977.
WSPP – *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*. Red. A. Markowski. Warszawa 2010.
WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*. Red. P. Żmigrodzki. 2008. Online: <https://www.wsjp.pl>.

Literatura

- Crosswhite K. (2003): *Spectral tilt as a cue to word stress in Macedonian, Polish, and Bulgarian*. [W:] *Proceedings of XVth International Congress of Phonetic Sciences, Barcelona, 3–9 August 2003*. Red. M.-J. Sole, D. Recasens, J. Romero, s. 767–770.
- Demenko G. (1999): *Analiza cech suprasegmentalnych języka polskiego na potrzeby technologii mowy*. Poznań.
- Dogil G. (1999): *The phonetic manifestation of word stress in Polish, Lithuanian, Spanish, and German*. [W:] *Word prosodic systems in the languages of Europe*. Red. H. Van Der Hulst. Berlin–New York, s. 273–311.
- Hryckowian K. (2016): *Wybrane aspekty wymowy polskiej – norma a uzus*. „Język–Szkoła–Religia” 11, 4, s. 26–41.
- Jassem W. (1962): *Akcent języka polskiego*. Wrocław.
- Karpowicz T. (2008): *Kultura języka polskiego: wymowa, ortografia, interpunkcja*. Warszawa.
- Kreja B. (1981): *Problem normy akcentowej we współczesnej polszczyźnie*. „Studia Polonistyczne” nr 9, s. 97–110.
- Malisz Z., Wagner P. (2012): *Acoustic-phonetic realisation of Polish syllable prominence: a corpus study*. [W:] *Rhythm, Melody and Harmony in speech. Studies in Honour of Wiktor Jassem*. Red. D. Gibbon, D. Hirst, N. Campbell. *Speech and Language Technology* 14/15, s. 105–114.
- Mańczak W. (2008): *O akcentuacji polskiej*. „Poradnik Językowy” z. 3, s. 6–11.
- Markowski A. (2005): *Kultura języka polskiego: teoria, zagadnienia leksykalne*. Warszawa.
- Newlin-Łukowicz L. (2012): *Polish stress: Ooking for phonetic evidence of a bidirectional system*. „Phonology” 29(2), s. 271–329.
- Łukaszewicz B., Rozborski B. (2008): *Korelaty akustyczne akcentu wyrazowego w języku polskim dorosłych i dzieci*. „Prace Filologiczne” 54, s. 265–283.
- Osowicka-Kondratowicz M. (2016): *Tendencje wymawianiowe współczesnej polszczyzny*. [W:] *Logopedia artystyczna*. Red. B. Kamińska, S. Milewski. Gdańsk, s. 144–167.
- Perużyńska I. (2005): *Świadomość językowa studentów filologii polskiej Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku*. „Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska” 4, s. 215–232.
- Sawicka I. (1995): *Fonologia*. [W:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. Red. H. Wróbel. T. 3: *Fonetyka i fonologia*. Kraków.
- Steffen-Batogowa M. (2020): *Struktura akcentowa języka polskiego*. Warszawa.
- Wojtczuk K. (1996): *Akcentowe warianty wyrazowe w teorii językoznawstwa normatywnego oraz w świadomości językowej nauczycieli*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 35, s. 39–55.
- Zajko K. (2017): *Akcent w wymowie studentów I roku studiów licencjackich kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna UWM w Olsztynie*. Praca licencjacka napisana pod kierunkiem naukowym dr M. Zaorskiej, Olsztyn 2017.